

Sygn. akt II PK 30/17

POSTANOWIENIE

Dnia 13 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriłło

w sprawie z powództwa I. K.
przeciwko P. Sp. z o.o. z siedzibą w W.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 grudnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 27 czerwca
2016 r., sygn. akt VII Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił apelację powódki I. K. od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 16 lutego 2017 r. (mocą którego oddalono jej powództwo przeciwko P. Spółce z o.o. z siedzibą w W. o odszkodowanie) i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

Powódka zaskarżyła powyższy wyrok skargą kasacyjną w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie prawa materialnego: 1/ art. 52 § 1 k.p., przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy powódka swoim postępowaniem nie dopuściła się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, albowiem nie wykorzystała zatrudnienia w firmie i swojej pozycji oraz materiałów filmowych, w tym danych z monitoringu, dla osiągnięcia prywatnych korzyści materialnych i destabilizacji funkcjonowania

przedsiębiorstwa pracodawcy oraz nie inwigilowała pozostałych członków zarządu i nie wywierała presji na udziałowcach w celach niezwiązanych ze stosunkiem pracy i prowadzeniem spraw firmy, co nie prowadziło do osiągnięcia bezpodstawnych korzyści materialnych; 2/ art. 52 § 2 k.p., przez błędne zastosowanie (brak zastosowania) w sytuacji, kiedy bezskutecznie upłynął termin 1 miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, ponieważ z materiału dowodowego (nagrania na płycie CD) wynika, że osoby, które miały być rzekomo inwigilowane, znacznie wcześniej niż miesiąc przed wskazaniem owej inwigilacji jako przyczyny zwolnienia dyscyplinarnego wiedziały, że są nagrywane przez istniejący system monitoringu; 3/ art. 8 k.p., przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy pracodawca wykorzystał środek prawny wynikający z Kodeksu pracy w postaci rozwiązania z powodką umowy o pracę bez wypowiedzenia do celów prywatnych, w sposób sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa i z zasadami współżycia społecznego; 4/ art. 100 § 2 pkt 5 k.p., przez jego niewłaściwe zastosowanie i niewskazanie żadnej normy prawnej wynikającej z przepisów prawnych rangi powszechnie obowiązującego prawa, która zostałaby naruszona przez rzekomo nielegalne nagrywanie pracowników spółki, podczas gdy to nie powodka instalowała monitoring w siedzibie spółki, a pracownicy spółki nie odnieśli żadnej szkody lub krzywdy na skutek funkcjonowania w firmie monitoringu, a funkcjonowanie monitoringu ujawniło nieprawidłowości w postępowaniu prezesa spółki J.R. , które było postępowaniem na szkodę spółki i jej dobrego imienia oraz spowodowało odwołanie go z funkcji; 5/ art. 100 § 2 pkt 6 k.p., przez jego niewłaściwe zastosowanie i brak wskazania, jakie zasady współżycia społecznego miała rzekomo naruszyć powodka i w jaki sposób do naruszenia tych zasad doszło; 6/ art. 100 § 2 k.p. przez jego niewłaściwe zastosowanie i powołanie się przez Sąd na nieistniejący przepis prawny pkt 7 tego artykułu. Ponadto skarżąca podniosła zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego: 1/ art. 382 k.p.c., przez niewłaściwe zastosowanie, polegające na faktycznym pominięciu części zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dotyczącego wykorzystywania przez prezesa spółki J.R. środków finansowych spółki, opłacania wyjazdów z młodymi kobietami niezatrudnionymi w spółce (opłaty za luksusowe hotele),

materiałów na płycie CD świadczących o spotkaniach intymnych z kobietami oraz potwierdzający fakt wiedzy osób nagrywanych o tym, że są faktycznie nagrywane, ponadto Sąd nie uwzględnił rachunku za leczenie odwykowe J.R. na koszt spółki; 2/ art. 328 § 2 k.p.c., w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie, co wyraziło się przede wszystkim w braku wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności znacznej części materiału dowodowego, w szczególności nie budzącym wątpliwości dowodom potwierdzającym wykonywanie gestów kierowanych do kamery przez uczestników spotkań intymnych z prezesem, co w sposób oczywisty, wbrew ustaleniom Sądów obu instancji, świadczyło o wiedzy i świadomości tych osób. Powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c., z uwagi na oczywiście uzasadnioną podstawę naruszenia prawa materialnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku, a także poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w W. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, a ponadto o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Zdaniem skarżącej, skarga kasacyjna jest oczywiście zasadna, ponieważ zaskarżone orzeczenie narusza porządek prawny w sposób niedopuszczalny w praworządnym państwie. Sąd drugiej instancji nie rozpatrzył ponownie całego materiału dowodowego (art. 382 k.p.c.) oraz nie ustosunkował się do podniesionych w apelacji zarzutów (art. 378 § 1 k.p.c.). Sąd Okręgowy nie zastosował art. 52 § 2 k.p. w sytuacji, kiedy bezskutecznie upłynął termin 1 miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. Skarżąca podniosła, że dowody w sprawie wskazują na to, że na dzień 14 czerwca 2012 r. wiadome było, że monitoring w pomieszczeniu do badań klientów spółki funkcjonuje za wiedzą zarządu spółki oraz innych osób przebywających w pomieszczeniach. Podkreśliła, że Sąd nie wskazał normy prawa powszechnie obowiązującego, która zostałaby naruszona przez rzekomo nielegalne nagrywanie pracowników spółki, zwłaszcza, że to nie powódka a jej mąż, instalowała monitoring w siedzibie spółki. Toczące się w stosunku do jej męża postępowania karne zostało zaś prawomocnie umorzone.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, a z ostrożności procesowej o oddalenie skargi kasacyjnej, zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie warto podkreślić, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek. Ustawodawca nieprzypadkowo, konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone

podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531, z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035, z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205, z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla

uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274, z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616, z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/ 07, LEX nr 453107, z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364, z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że chybiona jest teza o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Owej oczywistej zasadności skargi kasacyjnej skarżąca upatruje w naruszeniu przepisów procesowych (378 §1 k.p.c. i art. 382 k.p.c.) oraz prawa materialnego (art. 52 § 2 k.p.).

W kwestii obrazu art. 378 §1 k.p.c. trzeba zauważyć, że postępowanie apelacyjne jest kontynuacją postępowania merytorycznego. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, a nie apelację. Użyte w art. 378 § 1 k.p.c. sformułowanie, iż sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę „w granicach apelacji” oznacza w szczególności, że sąd odwoławczy dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebranym w pierwszej instancji (art. 381 i art. 382 k.p.c.) i kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., zasada prawna, III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55; Monitor Prawniczy 2008 nr 22, s. 37, z uwagami M. Kowalczuk; Palestra 2009 nr 1, s. 270, z glosą G. Rząsy i A. Urbańskiego). Jednocześnie obowiązkiem sądu drugiej instancji jest zastosowanie właściwych przepisów prawa materialnego niezależnie od stanowiska stron prezentowanego w toku postępowania oraz zarzutów apelacyjnych. Sąd drugiej instancji powinien dokonać wyczerpującej oceny ustalonego stanu faktycznego z punktu widzenia obowiązującego prawa materialnego i zdać z tej

oceny relację w uzasadnieniu swojego wyroku (art. 328 § 2 *in fine* k.p.c.). Zgodnie z utrwalonym poglądem Sądu Najwyższego, ustanowiony w tym przepisie obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza zakaz wykraczania przez sąd drugiej instancji poza te granice oraz nakaz rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków, a uzasadniony zarzut istotnego naruszenia tego wymagania stanowi dostateczną podstawę uwzględnienia skargi kasacyjnej (wyrok z dnia 11 grudnia 2008 r., IV CSK 331/08, LEX nr 487529; wyrok z dnia 2 lipca 2008 r., II PK 7/08, LEX nr 497686; postanowienie z dnia 17 stycznia 2007 r., II CSK 321/06, LEX nr 428715; postanowienie z dnia 19 października 2006 r., V CSK 234/06, LEX nr 453757; postanowienie z dnia 5 czerwca 2002 r., II CKN 748/00, LEX nr 55254; wyrok z dnia 27 stycznia 2004 r., I PK 219/03, OSNP 2004 nr 23, poz. 404; postanowienie z dnia 21 sierpnia 2003 r., III CKN 392/01, OSNC 2004 nr 10, poz. 161). Z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku sądu rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika jednak konieczność osobnego omawiania przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego podniesionego w apelacji argumentu, wynika z niego jednak obowiązek odniesienia się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że sąd rozważył je w całości przed wydaniem orzeczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2009 r., I PK 38/09, LEX nr 523541).

Natomiast co do zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c. godzi się podkreślić, że zarzut tej treści w zasadzie nie może stanowić samodzielnego uzasadnienia podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz konieczne jest wskazanie także tych przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze, którym sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację, uchybił (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 102/98, LEX nr 50665; z dnia 13 czerwca 2001 r., II CKN 537/00, LEX nr 52600 i z dnia 12 grudnia 2001 r., III CKN 496/00, LEX nr 53130, z dnia 26 listopada 2004 r., V CK 263/04, LEX nr 520044 oraz z dnia 24 sierpnia 2010 r., I UK 76/10, LEX nr 653665). Jeżeli podstawa kasacyjna z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. ogranicza się do zarzutu naruszenia ogólnej normy procesowej art. 382 k.p.c., to może być ona usprawiedliwiona tylko wówczas, kiedy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego lub pominął część zebranego materiału, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na

wynik sprawy, albo kiedy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego orzekł wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przez sąd pierwszej instancji lub oparł swoje rozstrzygnięcie na własnym materiale, pomijając wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998 r., II CKN 815/97, Wokanda 1999 nr 1, s. 6 oraz wyroki z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 520/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 372; z dnia 8 grudnia 1999 r., II CKN 587/98, LEX nr 479343; z dnia 6 lipca 2000 r., V CKN 256/00, LEX nr 52657; z dnia 13 września 2001 r., I CKN 237/99, LEX nr 52348; z dnia 22 lipca 2004 r., II CK 477/03, LEX nr 269787; z dnia 10 stycznia 2008 r., IV CSK 339/07, LEX nr 492178; z dnia 24 kwietnia 2008 r., IV CSK 39/08, LEX nr 424361 i z dnia 24 czerwca 2008 r., II PK 323/07, LEX nr 491386). Art. 382 k.p.c. nie nakłada przy tym na sąd drugiej instancji obowiązku przeprowadzenia postępowania dowodowego, lecz sąd ten jest władny samodzielnie dokonać ustaleń faktycznych bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego zebranego przed sądem pierwszej instancji, o ile zachodzą ku temu powody. Uzupełnienie postępowania przed sądem apelacyjnym o dowody, które mimo wniosku strony sąd pierwszej instancji pominął, jest zaś uzasadnione wówczas, gdy dotyczą one okoliczności istotnych z punktu widzenia prawa materialnego mającego znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 1999 r., III CKN 254/98, LEX nr 521901; z dnia 2 marca 2000 r., III CKN 257/00, LEX nr 530723 i z dnia 17 lipca 2008 r., II CSK 102/08, LEX nr 447689).

Transponując powyższe na grunt niniejszej sprawy trzeba pamiętać, że istota sporu sprowadza się do pytania, czy pozwana była uprawniona do rozwiązania z powódką umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., w związku z ciężkim naruszeniem przez nią podstawowych obowiązków pracowniczych. Analizując zarzucane powódce ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych w kontekście przepisów art. 52 § 1 pkt 1 k.p., po dokonaniu oceny zgromadzonego materiału dowodowego Sady obu instancji uznały, że pozwana wykazała i udowodniła „bezprawną inwigilację działań pozostałych członków zarządu, groźby opublikowania materiałów niezwiązanych w jakikolwiek sposób z obowiązkami służbowymi, a mogącymi rzutować na renomę i

stabilność finansową”, na którą wskazano w oświadczeniu pracodawcy z dnia 12 września 2012 r. jako jedną z przyczyn rozwiązania z powodką umowy o pracę (uzasadnienie s. 7). Sąd Okręgowy odniósł się również do dokonanej przez Sąd Rejonowy w tym zakresie oceny prawnej zachowania powodki stwierdzając, że „nagrywanie członka zarządu i prezesa spółki w niedwuznacznej, intymnej sytuacji, przy użyciu ukrytego urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk, bez zgody tej osoby, a następnie powielanie tego nagrania i sugerowanie możliwości jego ujawnienia osobom trzecim stanowi czynności sprzeczne z dbaniem o dobro zakładu pracy oraz zachowaniu w tajemnicy informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę w myśl art. 100 § 2 pkt 4 k.p., jak również stanowi naruszenie zasad współżycia społecznego, o których mowa w art. 100 § 2 pkt 6 k.p. Zdaniem Sadu drugiej instancji, Sąd Rejonowy słusznie przyjął w rozważaniach prowadzących do skarżonego przez stronę powodową rozstrzygnięcia, że wszelkie informacje prywatne pracodawcy stanowiące jego własność lub dobro osobiste, które nie są upubliczniane lub kierowane do pracownika, nie powinny być przez niego nagrywane i gromadzone, a takie zachowanie pracownika powinno być ocenione na płaszczyźnie naruszenia dóbr prawnie chronionych”. (uzasadnienie s. 15-16). Wbrew twierdzeniom skarżącej, Sąd odwoławczy rozważył zatem zgromadzony materiał dowody oraz odniósł się w pisemnych motywach wyroku do zarzutów apelacji. Negując zasadność zastosowanego przez pozwaną trybu rozwiązania łączącej strony umowy o pracę, skarżąca w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nawet nie powołała się na kwalifikowane naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 52 § 1 pkt 1 k.p., nie łącząc tym samym zarzucanych uchybień procesowych z tym przepisem prawa materialnego, a tym samym nie wykazując wpływu tychże naruszeń na wynik sprawy oceniany z punktu widzenia norm materialnoprawnych mających zastosowanie w rozstrzygnięciu sporu.

Jedynym przepisem prawa materialnego powołanym przez skarżącą na uzasadnienie tezy o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej jest art. 52 § 2 k.p., zgodnie którym rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika nie może nastąpić po upływie 1 miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy.

Trzeba podkreślić, że w przypadku rozwiązania umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z winy pracownika (art. 52 § 1 pkt 1 k.p.) możliwe jest wskazywanie kilku przyczyn, które pracodawca kwalifikuje jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków, a dla zgodności z prawem takiego oświadczenia woli wystarczające jest wykazanie przez pracodawcę przynajmniej jednej z nich (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2017 r., III PK 115/16, LEX nr 2350661). Sąd pierwszej instancji odniósł się do każdej z tych przyczyn z osobna. Stwierdził, że tylko co do jednej z nich (tj. działania na szkodę spółki przez dokonywanie z jej pieniędzy prywatnych zakupów) rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło po upływie miesiąca od zdarzeń je powodujących (uzasadnienie s. 9). Sąd Okręgowy nie podzielił natomiast podnoszonego w apelacji zarzutu przekroczenia przez pracodawcę terminu z art. 52 §2 k.p. w odniesieniu do pozostałych zachowań powódki stanowiących przyczynę rozwiązania przedmiotowej umowy o pracę.

W kwestii momentu powzięcia przez pozwaną wiedzy o owych nagannych zachowaniach powódki Sąd drugiej instancji stwierdził, że o ile pracownicy spółki i jej prezes J.R. wiedzieli, iż w ramach monitoringu oficjalnie funkcjonującego w siedzibie pozwanej zamontowano łącznie cztery kamery, to nie mieli jednak takiej świadomości co do innych kamer znajdujących się w siedzibie spółki, które zostały zamontowane w późniejszym terminie, w tym również co do kamery ukrytej w pomieszczeniu serwisowym znajdującym się w piwnicy siedziby spółki (uzasadnienie s. 13-14). Analizując zgromadzony materiał dowodowy i nawiązując do stawianych w apelacji zarzutów, Sąd Odwoławczy skonstatował, że „subiektywny odbiór przez powódkę zachowań i gestów osób zarejestrowanych na płycie CD nie może świadczyć ani o świadomości J.R. o fakcie nagrywania jego osoby, ani o wiedzy odnośnie objęcia monitoringiem pomieszczenia serwisowego w piwnicy siedziby spółki, ani też o wyrażeniu przez prezesa spółki zgody na bycie nagrywanym, w szczególności wobec pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wyraźnie wskazującego, że kamera zamontowana w pomieszczeniu serwisowym była ukryta” (uzasadnienie s. 14).

Wbrew twierdzeniom skarżącej, nie doszło zatem do kwalifikowanego naruszenia przez Sąd drugiej instancji wskazanych przepisów procesowych przez

nierozważenie przez Sąd drugiej instancji całego materiału dowodowego i nieodniesienie się do zarzutów apelacji, a w konsekwencji - do naruszenia prawa materialnego w postaci art. 52 § 2 k.p., co czyni bezpodstawną tezę o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.